



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski (przewodniczący)

SSN Robert Stefanicki

SSN Renata Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
z udziałem J. A.

o podstawę wymiaru składek J. A.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 5 września 2023 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od postanowienia Sądu Apelacyjnego
w Gdańsku

z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt III AUz 240/21,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je
postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 maja 2021
r., VII U 6141/19 i przekazuje sprawę do rozpoznania temu sądowi
pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z 16 września 2021 r. oddalił zażalenie spółki z o.o. I. w G. na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 maja 2021 r., którym odrzucono odwołanie I.1 Sp. z o. o. w G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku z dnia 19 sierpnia 2019 r., określającej podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego J. A. jako pracownika płatnika składek I.1 spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że odwołanie podpisała I.K. . Sąd przyjął, iż z żadnego z przedłożonych do akt sprawy dokumentów nie wynika, aby była ona upoważniona do wszczynania postępowań sądowych z zakresu ubezpieczeń społecznych, jakim jest złożenie odwołania od decyzji organu rentowego. Strona odwołująca się nie załączyła do przedłożonego pełnomocnictwa dokumentów na okoliczność, że spółka może być reprezentowana przez nią stosownie do dyspozycji art. 87 § 1 k.p.c. Nie zostały przedstawione informacje, z których wynikałoby, że I. K. jest osobą pozostającą ze stroną w stałym stosunku zlecenia tego typu, który zezwalałby jej na udział w sprawie jako pełnomocnika.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z analizy umowy zlecenia nie wynika, aby przedmiot sprawy wchodził w zakres tego zlecenia. Aneks zmieniający umowę zlecenia wskazuje, że czynności I.K. miały polegać na podejmowaniu działań wówczas, gdy wobec spółki jakakolwiek osoba wystąpi z roszczeniami majątkowymi i niemajątkowymi. Z treści § 1 aneksu do umowy wynika, że jej przedmiotem jest wykonywanie przez zleceniobiorcę czynności faktycznych w każdym przypadku gdy jakakolwiek osoba wystąpi wobec zleceniodawcy z roszczeniem majątkowym i niemajątkowym związanych z prowadzoną działalnością w tym także z zakresu prawa pracy i w każdym przypadku, w którym z takimi roszczeniami wobec innej osoby zamierzał będzie wystąpić lub wystąpi zleceniodawca, w szczególności m.in. przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego mającego na celu ustalenie okoliczności faktycznych gromadzenia dowodów; udział w negocjacjach spotkaniach i rozmowach mających na celu polubowne zakończenie sporu, przygotowanie korespondencji, windykacja należności, udział w postępowaniu sądowym, jeśli

zleceniobiorca przeprowadzał postępowanie wyjaśniające i uczestniczył w ustalaniu okoliczności faktycznych.

Sąd Okręgowy uznał, że wskazana umowa zlecenia nie spełnia zatem kryterium kwalifikacyjnego uznania jej za podstawę do udzielenia pełnomocnictwa procesowego, skoro przedmiot sprawy sądowej (zaległe składki na ubezpieczenia społeczne pracowników) nie obejmuje określonej w tej umowie usługi. Przedmiot zlecenia nie był związany np. z wykonywaniem obsługi księgowej, w zakresie której następnie powstałby spór. Sposób określenia przedmiotu umowy zlecenia wyraźnie wskazuje, że chodzi o podejmowanie czynności związanych z roszczeniami kierowanymi wobec spółki; jest to więc w istocie swoista „obsługa prawna”. Wskazują na to również sformułowania „gromadzenie dowodów”, kierowanie wezwań do zapłaty, udział w negocjacjach w celu polubownego rozstrzygnięcia sporu, czy wprost wskazanie, że przedmiotem zlecenia jest udział w postępowaniu sądowym jako pełnomocnik. Kwestie podstawy wymiaru składek - ich obliczanie, ustalanie, wykonywanie czynności w tym zakresie, nie wchodziło w zakres umowy I.K. . W tych warunkach zdaniem Sądu Okręgowego nie może mieć w sprawie zastosowanie dyspozycja art. 87 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób także stwierdzić, aby I.K. była pracownikiem spółki składającej odwołanie od decyzji organu rentowego. W tym zakresie nie zostały przedstawione żadne wiarygodne informacje. Okoliczność, że I.K. aktualnie jest pracownikiem I. , a wcześniej była pracownikiem I.2 sp.z o.o. nie może stanowić podstawy do ustalenia, że była pracownikiem I.1 na dzień złożenia odwołania, skoro był to wówczas odrębny podmiot prawny. Odwołanie w imieniu spółki I.1 zostało złożone przez I.K. w dniu 30 września 2019 r. i na ten dzień sąd badał jej umocowanie do reprezentacji odwołującej się spółki. Fakt, że aktualnie jest pracownikiem następcy prawnego nie ma więc żadnego znaczenia dla oceny upoważnienia złożenia odwołania.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła I. sp. z o.o. zaskarżając je w całości i domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia co do odrzucenia odwołania.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu zażalenia wskazał, że nietrafny był zarzut dotyczący braku podstaw do odrzucenia odwołania

z tego powodu, że pierwotny płatnik składek złożył jedno odwołanie od 108 decyzji organu rentowego, załączając do niego stosowny dokument pełnomocnictwa, w związku z czym Sąd Okręgowy niezasadnie wezwał płatnika do uzupełnienia braków formalnych odwołania przez złożenie oryginału udzielonego pełnomocnictwa lub jego uwierzytelnionej kopii. Istotą sporu nie jest to, czy odwołanie zawierało braki formalne czy nie, lecz to czy I.K. mogła występować jako pełnomocnik Spółki I.1 (która od 2 stycznia 2020 r. została przejęta przez Spółkę I.). Powodem odrzucenia przez Sąd Okręgowy odwołania nie był też brak dokumentu pełnomocnictwa czy określonej liczby odpisów tego pełnomocnictwa, lecz niemożność działania I.K. jako pełnomocnika Spółki I.1 .

Poza sporem było, że I.K. nie jest adwokatem czy radcą prawnym oraz nie sprawuje zarządu nad majątkiem i interesami odwołującej się spółki. I.K. nie była również prokurentem spółki I.1 ani pracownikiem tej spółki. Okoliczność, iż była ona pracownikiem I. S.A. i w wyniku przejęcia tej spółki przez spółkę I.2, która jednocześnie przejęła spółkę I.1 i zmieniła firmę na I. Sp. z o.o. w G. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem umocowanie do reprezentowania strony należy badać na dzień dokonania czynności w imieniu tej strony, a I.K. w dacie wniesienia odwołania nie była pracownikiem spółki I.1 i nie spełniała wymogu z art. 87 § 2 zd. pierwsze k.p.c. I.K. swoje umocowanie do bycia pełnomocnikiem skarżącej spółki wywodziła z umowy zlecenia z dnia 31 października 2007 r., doprecyzowanej i częściowo zmienionej aneksem z dnia 5 listopada 2007 r., zawartej z I.3 Sp. z o.o. w G. (poprzednia firma spółki I.1). W umowie zlecenia z dnia 31 października 2007 r. w żaden sposób nie określono rodzaju i zakresu zlecenia. Zapis umowny ograniczał się do wskazania, że I.K. ma wykonywać zlecone prace.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, umowa zlecenia wraz z aneksem nie spełnia kryteriów kwalifikacyjnych uznania jej za podstawę do udzielenia pełnomocnictwa procesowego, gdyż przedmiot sprawy sądowej nie obejmuje określonej w tej umowie usługi. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była podstawa wymiaru składek pracownika spółki I.1, który zawarł ze spółką I. S.A. umowę zlecenia, a ściślej czy od umów zlecenia należało opłacać składki na ubezpieczenie społeczne i czy ich płatnikiem jest pracodawca. Tak zakreślony przedmiot sporu niewątpliwie nie wchodził w zakres umowy zlecenia łączącej I.K. ze spółką I.1 . Przedmiotem umowy

zlecenia było bowiem wykonywanie czynności faktycznych w sytuacji, gdy ktokolwiek wystąpi przeciwko spółce I.1 z roszczeniem majątkowym lub niemajątkowym związanym z prowadzoną przez tę spółkę działalnością gospodarczą oraz w sytuacji, gdy spółka I.1 sama będzie występować z roszczeniami wobec innych osób. Była to więc w istocie swoista obsługa prawna w zakresie dochodzenia należności od spółki I.1 i dochodzenia własnych należności przez tę spółkę. Co istotne w aneksie do umowy zlecenia wyraźnie wskazano, że w ramach powierzonych I.K. czynności znajdują się sprawy z zakresu prawa pracy.

Niniejsza sprawa jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych i nie mieści się w obszarze spraw z zakresu prawa pracy. Skoro strony umowy zlecenia były w stanie doprecyzować, że przedmiotem tejże umowy jest pomoc prawna przy sprawach z zakresu prawa pracy, to nie sposób domniemywać, że umową zlecenia objęte były również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Tymczasem należy wskazać, że z perspektywy zastosowania art. 87 § 1 k.p.c. stopień konkretyzacji zakresu zlecenia musi umożliwić sądowi pozytywną ocenę, że przedmiot sprawy obejmuje czynność prawną, usługę lub czynność faktyczną wchodzącą w zakres zlecenia, a zlecenie nie może ograniczać się jedynie do upoważnienia do reprezentowania interesów zleceniodawcy przed sądami i organami administracji.

W sprawie brak było podstaw do uznania, że przedmiotem umowy zlecenia łączącej I.K. ze Spółką I.1 były sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odrzucenie odwołania przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 199 § 1 k.p.c. *per analogiam* było prawidłowe. Art. 199 § 1 k.p.c., zawiera jedynie zasadniczy katalog podstaw odrzucenia pozwu, przy czym ustawodawca wymienia także inne przesłanki procesowe, których zaistnienie lub niezaistnienie skutkuje odrzuceniem pozwu. Należyte umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu strony stanowi jedną z bezwzględnych przesłanek procesowych, a brak należytego umocowania prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.), którą sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu - art. 202 k.p.c. W konsekwencji nie budziła wątpliwości Sądu Apelacyjnego prawidłowość zastosowania przez Sąd pierwszej instancji w drodze analogii przepisu art. 199 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, w sytuacji stwierdzenia braku umocowania I.K. do reprezentowania spółki.

W sprawie nie było podstaw do zniesienia postępowania z powodu jego nieważności gdyż Sąd Okręgowy zaskarżonym postanowieniem w istocie nie dopuścił do udziału w sprawie osoby, która nie mogła być pełnomocnikiem pierwotnie odwołującej się Spółki. Co więcej, skoro konwalidacja przez płatnika składek czynności podjętych przez I.K. nie była możliwa, to brak było podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania czy w celu dalszego prowadzenia postępowania.

Sąd Apelacyjny zaznaczył przy tym, że Sąd Okręgowy wezwał pierwotnego płatnika składek do podpisania odwołania zgodnie z zasadami reprezentacji, względnie wykazania, że osoba, która podpisała odwołanie jest upoważniona do reprezentacji spółki I.1 w postępowaniu sądowym, a następnie do wykazania podstawy prawnej udzielenia pełnomocnictwa I.K. . Nie ulega więc wątpliwości, że Sąd pierwszej instancji podjął starania, które zmierzały do wyjaśnienia kwestii umocowania pełnomocnika, które jednak wobec wystąpienia w imieniu spółki przez osobę nie mogącą być jej pełnomocnikiem procesowym, nie mogły prowadzić do nadania sprawie dalszego biegu (konwalidacja czynności dokonanych przez I.K. nie była możliwa, nie było też podstaw do zwrotu odwołania gdyż braki formalne zostały uzupełnione a wolą strony było aby reprezentowana ona była przed osobą nieuprawnioną). Z tych motywów Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie.

W skardze kasacyjnej płatnik składek I. Sp. z o.o. zaskarżył powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

1) art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. oraz 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. w związku z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 174 § 2 k.p.c., przez nieuwzględnienie zgłoszonych w zażaleniach zarzutów nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym w Gdańsku i procedowanie spraw z udziałem spółki I.1 Sp. z o.o. oraz bez udziału płatnika po dniu 2 stycznia 2020 r.;

2) art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. w związku z art. 87 § 1 k.p.c., przez jego nieprawidłowe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, polegające na oddaleniu złożonych przez płatnika zażaleń i błędnym uznaniu, za Sądem pierwszej instancji, że I.K. nie była osobą, która jako pełnomocnik procesowy mogła

występować w imieniu spółki I.1 Sp. z o.o. (pierwotny płatnik) w sprawach, albowiem nie pozostawała w stosunku zlecenia, w zakres którego wchodzi przedmiot niniejszej sprawy;

3) art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. w związku z art. 199 § 1 k.p.c. *per analogiam* przez jego błędne zastosowanie w stanach faktycznych spraw, polegające na oddaleniu złożonych przez płatnika zażaleń i błędnym uznaniu, za Sądem pierwszej instancji, że dopuszczalne jest odrzucenie przez Sąd pierwszej instancji odwołania złożonego przez płatnika w sytuacji nienależytego umocowania pełnomocnika procesowego, podczas gdy nienależyte umocowanie pełnomocnika procesowego nie może prowadzić do odrzucenia odwołania (pozwu) a przepis art. 199 § 1 k.p.c. zawiera zamknięty katalog kodeksowych przyczyn odrzucenia odwołania (pozwu);

4) art. 387 § 2¹ k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c., przez powielenie niemal w całości sporządzonego uzasadnienia w sprawie z uzasadnieniami innych postanowień Sądu Apelacyjnego w Gdańsku;

5) art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c., przez jego niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji w sytuacji, gdy doszło do nieuzasadnionego rozdzielenia spraw przez Sąd pierwszej instancji, mimo że płatnik złożył jedno odwołanie od decyzji wydanych przez organ rentowy, w sytuacji gdy stan faktyczny jak i prawny w każdej ze spraw jest identyczny.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w całości i poprzedzającego je postanowienia Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej płatnika oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego ustalonego według norm przepisanych za postępowanie kasacyjne przed Sądem Najwyższym powiększonych o należne odsetki zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela stanowisko zawarte w wyroku z dnia 19 kwietnia 2023 r., II USKP 51/22, odnoszącym się do analogicznego stanu faktycznego i prawnego, że odrzucenie odwołania w opisanym stanie faktycznym sprawy było wadliwe. Sąd Najwyższy także w innych podobnych sprawach uchylił zaskarżone przez tego samego płatnika orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2023 r., II USKP 54/22, niepubl. i z dnia 2 sierpnia 2023 r., II USKP 85/22, niepubl.)

Już w powołanym wyżej wyroku z dnia 19 kwietnia 2023 r., II USKP 51/22 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że nie bez przyczyny na odrzucenie odwołania (tak jak na odrzucenie pozwu) przysługuje skarga kasacyjna (art. 398¹ § 1 k.p.c.), gdyż niezasadne odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 k.p.c., to sytuacja wyjątkowa, która nie pozwala na realizację prawa do sądu, znajdującego swoje umocowanie w art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Odrzucenie pozwu (odwołania od decyzji organu rentowego) jest bowiem uprawnione tylko ze względu na ściśle określone w ustawie negatywne przesłanki postępowania cywilnego, skoro zasadą jest prawo do rozpoznania sprawy na drodze sądowej przed sądem powszechnym - art. 1 i 2 k.p.c. Katalog przyczyn odrzucenia odwołania (pozwu) nie jest otwarty, lecz zamknięty. Jednoznacznie wynika to z treści art. 199 § 1 k.p.c. Inne negatywne przesłanki procesowe również są ściśle określone w procedurze, bowiem zasadą jest dostępność drogi sądowej przed sądem powszechnym. Z mocy art. 1 i 2 k.p.c. sąd powszechny rozpoznaje również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 459 k.p.c. i nast.).

Uzasadnia to stwierdzenie, że nie jest uprawnione stosowanie regulacji art. 199 k.p.c. *per analogiam*, gdyż przy ściśle określonych negatywnych przesłankach procesowych nie ma podstaw do rozszerzania ich na inne sytuacje. Tym bardziej, że sytuacja osoby, która nie jest pełnomocnikiem albo nie może być pełnomocnikiem strony jest uregulowana w procedurze cywilnej w postaci sankcji zwrotu pozwu (odwołania) w przypadku, gdy nie dojdzie do sanacji wniesionego

odwołania czy pozwu przez stronę lub prawidłowego pełnomocnika w trybie art. 130 k.p.c. w związku z art. 126 k.p.c.

W procedurze cywilnej nie odrzuca się odwołania (pozwu), gdy zostało wniesione przez osobę, która nie jest pełnomocnikiem lub nie może być pełnomocnikiem, lecz wzywa się stronę do potwierdzenia odwołania. Nie jest to sytuacja, która podlega dowolnej ocenie sądu. Wniesienie odwołania (pozwu) nie jest prawnie obojętne. Ma znaczenie procesowe a nawet skutki materialne. Zwrot odwołania podlega kontroli zażaleniowej, tak jak zwrot pozwu – art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 459 k.p.c. Inny charakter ma natomiast odrzucenie odwołania, na które przysługuje skarga kasacyjna – art. 398¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 459 k.p.c.

Również w niniejszej sprawie należy zatem stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie mógł odrzucić odwołania na podstawie art. 199 k.p.c. z przyczyny podanej w uzasadnieniu, a także podkreślić należy, że nieprawidłowość ta przeniosła się do postępowania odwoławczego, które również niezasadnie zakończono odwołując się do art. 379 pkt 2 k.p.c., gdyż nie jest to regulacja właściwa dla sytuacji, która wystąpiła w sprawie. Przepis ten miałby uzasadnienie, gdyby Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie z udziałem osoby, która nie mogła być pełnomocnikiem – art. 87 k.p.c. (i zasadniczo bez udziału strony) oraz rozstrzygnął sprawę wyrokiem.

W sprawie występowała natomiast inna niż wskazana powyżej sytuacja. Sąd Okręgowy (Sąd pierwszej instancji) od razu zakwestionował udział w sprawie I.K. , stwierdzając, że nie jest ona pełnomocnikiem i że z tej przyczyny postępowanie nie mogło się toczyć. Przy takim stanowisku Sądu pierwszej instancji, bez udziału strony lub innego pełnomocnika, doszło do odrzucenia odwołania zamiast do zwrotu odwołania, który podlegałby kontroli w trybie zażalenia.

Wobec takiej nieprawidłowości Sąd Apelacyjny od razu powinien uchylić odrzucenie odwołania, skoro nie wystąpiła podstawa do umorzenia postępowania (por. art. 477¹³ i art. 477¹⁴ k.p.c.). Procedura nie pozwala bowiem na dowolne zakończenie postępowania. Sąd rozstrzyga sprawy merytorycznie, czyli kończy je wyrokiem a postanowienie wydaje w przypadkach wyraźnie w ustawie określonych.

Nie ma podstaw do odrzucenia odwołania od decyzji organu rentowego, gdy odwołanie wnosi osoba, która nie jest pełnomocnikiem. Wówczas wzywa się stronę do uzupełnienia odwołania, bowiem odmowa prawa do sądu jest wyjątkowa ze

względu na szczególne przyczyny z art. 199 § 1 k.p.c., a nie formalne z art. 126 § 1 pkt 6 k.p.c. i art. 130 § 1, § 2, § 3, § 4 k.p.c.

Dopóki nie są usunięte przeszkody formalne odwołania (powództwa), to nie można prowadzić postępowania, czyli doręczać pozwu, prowadzić postępowania dowodowego. Nieusunięcie przeszkody formalnej wymaga zwrotu pozwu albo odwołania, który nie wywołuje skutków procesowych ani materialnych. Jest to istotny obowiązek po stronie przewodniczącego wydziału a potem również po stronie sądu, bo osoba, która nie jest pełnomocnikiem nie może wnieść odwołania od decyzji organu rentowego.

Może wystąpić sytuacja, w której osoba zgłaszająca się jako pełnomocnik nie może być pełnomocnikiem. Wówczas proces jest wadliwy i dlatego nieważność stwierdza sąd drugiej instancji. W niniejszej sprawie od początku zakwestionowano pełnomocnictwo, co powinno prowadzić do zwrotu odwołania z prawem do kontroli zażaleniowej.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c.

[az]

[ms]